

DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2 — 4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 9 do 6 wiecz., w niedziele od 1 — 2.

WARUNKI PRENUMERATY:

miesięcznie w administr. 9 mk. z odnośnieniem do domu i przesyłką pocztową 10 m. 50 f.

CENA OGŁOSZEŃ:

za wiersz petitu jednoszpaltowy w tekście i nekrologi 3 mk., za tekstem 2 mk.

Nabożeństwo żałobne po

ś. † P.

Józefie-Witoldzie Sokołowskim,

Sędzi Sądu Okręgowego w Wilnie,

odbędzie się w piątek, dn. 17 b. m. o godz. 9^{1/2} w kościele św. Jakóba, po czym nastąpi pogrzeb na cmentarz Rossa.

O czym zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych nieutulona w żalu

Rodzina.

7
Program

Polski Teatr Nowoczesny. Operetka polska.

SALA «LUTNIA» S TO JERSKA № 6.

Dziś, we czwartek 16 października 1919 r.

ZMIANA PROGRAMU. 2 PRZEDSTAWIENIA o godz. 6^{1/2} i 9 w.

1. WUJASZEK Z PROWINCJI.

Komedja w 1 akcie.

Reżyser S. Szosland.

2. **Dział koncertowy.** Uczestniczą Z. Koscińska, L. Kowalska, W. Borkowska, L. Walicka, H. Winiarska, H. Muszyńska, S. Szosland, W. Janota, M. Zoner, J. Ciesielski, L. Leo i I. Wołtejk.

Występ interpretatorki tańców klasycznych **Marji Piaseckiej** (utwory Chopina i Gounoda).

Kasa czynna jest codziennie od II—I i od 4-ej do końca przedstawienia.

KOMUNIKAT SZTABU GENERALNEGO

z dn. 15 października.

FRONT LITEWSKO-BIAŁORUSKI.

Ataki przeciwnika na południe od Połocka w rejonie miasteczka Lepel i Kamień odparto z dużymi dla niego stratami.

Na odcinku poleskim celnym ogniem naszej artylerji został zniszczony opancerzony statek bolszewicki. Załoga statku ratowała się ucieczką wplaw przez rzekę Prypeć.

Na reszcie frontu bez zmiany.

W zastępstwie Szefa Sztabu Generalnego Haller, pułkownik.

TELEGRAMY.

Wtorkowe posiedzenie Sejmu.

WARSZAWA 15 b. m. (PAT.) — Zagaja marszałek Trąpczyński przemówieniem następującym:

Jak Izbie wiadomo, odbyło się uroczyste wkręcenie starodawnego Uniwersytetu Wileńskiego.

Na uroczystość tę udałem się wraz z licznym gronem posłów, aby w imieniu pierwszego sejmiku ustawodawczego odnowionej Rzeczypospolitej złożyć Uniwersytetowi Wileńskiemu serdeczne życzenia. W przemówieniu mem przypominałem, że pierwotne założenie uniwersytetu przypadło na czas największego rozwoju państwowości polskiej, że mianowicie sejm z roku 1578, narodzenia Uniwersytetu Wileńskiego, był tym sejmem, który jednomyślnie zawotował niezwykle wysoki dodatek na pierwszą wyprawę Batorego na Moskwę, który po raz pierwszy definitywnie uregulował sądownictwo polskie. Wrażam nadzieję, że wskrzeszenie Uniwersytetu Wileńskiego będzie dla prac sejmowych symbolem dalszego spotęgowania państwowości polskiej. (Brawa).

Na porządku dziennym dalsza rozprawa nad sprawozdaniem rządu w sprawie sprowizacji.

Przemawia Ludowicz Grzędzielski, Konkluzja jego przemówienia:

Stronnictwo Ludowe stoi na stanowisku wolałego handlu, jednakowoż nałożone kontyngenty zbożowe bezwarunkowo powinny być ściągane i otwarta granica dla przywozu zboża z zagranicy, aby zapewnić wyżywienie ośrodków przemysłowych.

Potem w pierwszym czytaniu przyjęto ustawę w sprawie zmiany nazwisk. Opłata za zezwoleniem ma wynosić 3 tysiące marek. Minister może zwolnić częściowo od opłaty. Wymagana przytem przynależność do państwa polskiego i termin go-dulowy od ogłoszenia w dzienniku urzędowym celem ochrony istniejących nazwisk.

Następuje nagły wniosek Olabińskiego w sprawie zamierzonego strajku generalnego służby folwarcznej i robotników kolejowych i innych. Usiłowania te godzą w podstawę bytu państwowego, mogą zachwiać stanowiskiem mocarstwem, ładem wewnętrznym w Polsce.

Wniosekodawcy wzywają rząd, aby energicznie zastosował przepisy ustawy przeciw akcji skierowanej przeciw państwu i przedsięwziął wszystkie środki celem zapobieżenia zbrodniczej agitacji.

Komnanci urządzą strajk polityczny bez podstaw ekonomicznych i to w chwili, gdy wyłoniły się trudności sprowizacyjne, gdy wojska walczą bohatercko na kresach.

Niedzialkowski odpowiada: odbywają się w Warszawie pertraktacje między związkami zawodowym robotników rolnych a związkami ziemian. Sejm nie powinien rzucać na szalę pertraktacji gospodarstwu głosu, wobec tego przemawiam przeciw głosom socjalistów.

Wniosek odesłano do komisji administracyjnej.

Następuje dyskusja nad wnioskiem nagłym socjalistów Barlickiego, Perla i towarzyszy w sprawie uruchomienia robót publicznych. Żądają zorganizowania i podtrzymania robót publicznych. Robotnikom na tych robotach wymówiono pracę, zostawiając 2 tygodnie na znalezienie innej. «Nie stawiajcie nas w sytuacji, abyśmy byli zmuszeni wyjść z tej sali — mówi poseł Barlicki — i gdzieś indziej działać poza sejmem!»

Zamorski oświadcza, że nie przemawia ani przeciw zasadzie, ani przeciw nagłości wniosku. Stwierdza jednak: w celach agitatorskich pewna klasa wytwarza sztucznie bezrobotnych. Na wiecu w Sosnowcu górnicy protestowali przeciw skandalowi, jakim jest wypłacanie zasiłku dla bezrobotnych. Robotnik chce pracować, lecz gdy chodzi o pracę dla dobra ogółu, jak żniwa, kopanie ziemniaków rozpoczyna się agitacja strajkowa, by bezrobotni w Warszawie i Łodzi marli z głodu, bo to panom z lewicy potrzebne do rewolucji.

Nagłość wniosku Barlickiego przyjęto jednogłośnie, wniosek odesłano do komisji robót publicznych.

Nstępne posiedzenie w piątek.

Blokada Rosji.

BERLIN (15 b. m. P. A. T.) — «Lokal Anzeiger donosi, że rząd niemiecki otrzymał notę ententy, przesłaną za pośrednictwem komisji zawieszenia broni.

Nota brzmi: Z rozkazu naczelnego dowództwa armji sprzymierzonych przesyła się panom następującą uchwałę komisji pokojowej celem przesłania jej rządowi niemieckiemu,

Komisja pokojowa upoważniła swego prezesa do powiadomienia rządów neutralnych o postanowieniu mocarstw sprzymierzonych i związkowych w sprawie nacisku gospodarczego, jaki będzie wywarty na Rosję bolszewicką.

Uprasza się rząd niemiecki o zastosowanie środków, które bliżej określi następ drugi.

Rząd bolszewicki zajął nieprzyjawną postawę w stosunku do wszystkich narodów, rozpowszechniając swój program zmierzający do wzniecenia powszechnej rewolucji, co zagraża bezpieczeństwu wszystkich narodów. Każde wzmoczenie sił bolszewickich zwiększa to niebezpieczeństwo.

Wskazaniem jest wobec tego, aby wszystkie narody pragnące przywrócić pokój i porządek społeczny zjednoczyły się celem zwalczania bolszewizmu.

Z tego powodu mocarstwa sprzymierzone po zniesieniu w swoim czasie blokady Niemiec nie porzuciły, aby obywatele państwa niemieckiego podjęli stosunki z bolszewicką Rosją, w której umowy tego rodzaju zawierać mogą tylko przywódcy rządu bolszewickiego, którzy w ten sposób wzrastając w siłę, uzyskalby możność wywierania jeszcze silniejszego nacisku na naród rosyjski.

Mocarstwa sprzymierzone prosily rządy Szwecji, Norwegji, Danji, Holandji, Finałdji, Hiszpanji, Szwajcarii, Meksyku, Chili, Argentyny, Kolumbji, Wenecji, aby zastosowały w stosunku do swoich obywateli środki, zmierzające do przeszkodzenia im w zawieraniu jakichkolwiek stosunków handlowych z bolszewicką Rosją.

Środki te są następujące: okręty, zamierzające udać się do portów bolszewickich nie otrzymają pozwolenia wyjazdu, podobnie jak okręty, przybywające z portów bolszewickich nie otrzymają pozwolenia zawijania do portów wymienionych państw.

Podobne zarządzenia wydane będą

co do towarów, przeznaczonych dla bolszewickiej Rosji.

Osoby, udające się do Rosji bolszewickiej nie otrzymają paszportów, wyjąwszy wypadki, w których paszport wydany będzie w porozumieniu z mocarstwami sprzymierzonymi.

Powołane będą do życia urzędy, których zadaniem będzie nie dopuścić do tego, aby banki przeprowadzały jakiegokolwiek interesy z bolszewicką Rosją.

Każdy z wymienionych rządów postara się u siebie o wydanie zarządzeń w celu przeszkodzenia swym obywatelom porozumiewać się z bolszewicką Rosją bądź drogą pocztową, bądź iskrową.

Powyszą notę zapatrzyło naczelnne dowództwo dodatkiem: «Zawiadom Pan rząd niemiecki, że angielskie i francuskie okręty wojenne stacjonowane obecnie na wodach fińskich wyjadą, aby blokować porty bolszewickie i zatrzymać okręty płynące do portów bolszewickich».

Posiedzenie Rady Najwyższej w Paryżu.

PARYŻ (15 bm. P.A.T.)—Agencja Havasa donosi: Rada Najwyższa odbyła wczoraj posiedzenie. Przewodniczył Pichon. Polecono komisji do spraw polskich, w której przewodniczy Cambon:

1) Rozpatrzenie środków, aby zapewnić wykonanie artykułów, odnoszących się do spraw ewakuacji terytorjów przyznanych Polsce.

2) Utworzenie komisji, któraby wytknęła granicę polsko-niemiecką.

3) Ukończenie Gdańska jako wolnego miasta pod protektorem Ligi Narodów, oraz opracowanie jego konstytucji i przepisów zapewniających Polsce kontrolę administracji Gdańska i Wisły.

Walki na Łotwie.

PARYŻ (15 bm. P.A.T.)—Ze Sztokholmu donoszą: Rząd i wojska łotewskie opuściły Rygę i udały się do miejscowości Rodeņpils. Wojska przekroczyły Dźwinę, wydzielony poprzędzio wszystkie mosty w powietrze. Przyczółków mostowych broni artylerja. Walki między wojskami łotewskimi, a niemieckimi trwają dalej.

BERLIN (15 bm. P.A.T.)—Dzienniki berlińskie donoszą: Wedle telegramu «Daily News» armja estońska przybyła na pomoc armji łotewskiej. Spodziewają się oprócz tego w najbliższych dniach ataku floty Ententy.

BERLIN (15 bm. P.A.T.)—Dzienniki berlińskie donoszą z Amsterdamu

na podstawie informacji agencji Reuters, że von der Goltz przed paru dniami wyjechał do Berlina.

Agencja Reutersa nadmienila, że o ruchach 100,000 armji von der Goltza niema bliższej wiadomości.

Ratyfikacja pokoju.

WIEDŃ 15 bm. (PAT). Biuro korespondencyjne donosi z Wersalu: Paryski Journal donosi, że prezydent Poincaré dziś lub jutro podpisze dokument ratyfikacyjny.

Dzień, w którym nastąpi urzędowe ogłoszenie dokumentu ratyfikacyjnego, będzie urzędowo uznany za dzień zakończenia stanu wojennego.

Ententa zawiadomi następnie Niemcy, że trzy wielkie mocarstwa ratyfikowały traktat pokojowy, na skutek czego przedstawiciele owych trzech mocarstw wymieniają dokumenty ratyfikacyjne ze z przedstawicielami Niemiec.

BERLIN 15 bm. (PAT). Dzienniki tutejsze donoszą z Amsterdamu na podstawie wiadomości Daily Mail, że komisja pokojowa parlamentu japońskiego w Tokio ratyfikowała wersalski traktat pokojowy.

Rjeka samolotnym państwem.

AMSTERDAM 15 bm. (PAT) Biuro prasowe Radio podaje za «Associated Press» z Waszyngtonu wiadomość, że rząd włoski zgodził się na utworzenie Rjeki i okolicy samolotnego państwa pod warunkiem, że interesy włoskie w tym państwie znajdują się pod ochroną władz pozostających pod wpływem włoskim oraz, że żądania włoskich co do starej dsielalicy i części kraju położonej na części wybrzeża, do której Włosi roszczą sobie pretensje, będą przyjęte.

Wybory we Francji.

BERLIN 15 bm. (PAT). Dzienniki donoszą z Paryża, że komisja wyborcza Izby francuskiej dziesięcioma głosami przeciw dwuletniu uchwalila przeprowadzić wybory w następującym porządku: Wybory gminne, municypalne, wybory do senatu, wybory do ciała ustawodawczego.

Dyktatura wojskowa na Słowaczynie.

WIEDŃ 15 bm. (PAT). Biuro korespondencyjne donosi z Berna: «Lidowe Nowiny» donoszą z Ungwaru, że generał Hennze ogłosił ponownie na Słowaczynie dyktaturę wojskową.

Nota marszałka Focha do Niemiec.

PARYŻ 15 b. m. (P. A. T.). W niedzielę zakomunikowano notę marsz. Focha do Niemiec, w której oświadczono:

Gen. von der Goltz był oficjalnym wykonawcą zamiarów rządu niemieckiego i wytworzył obecną sytuację, która zamienia jawny opór w wykonaniu nakazów koalicji. Rządy sprzymierzone czynią Niemcy odpowiedzialnymi za to, i wstrzymują im dowódź żywności aż do ewakuacji prowincji bałtyckich, która odbędzie się pod kontrolą generała koalicji.

Niemcy wstrzymali dowódź żywności i amunicji wojskowym Goltza.

BERLIN 15 b. m. (PAT). Rząd niemiecki wstrzymał sprowadzenie i dowódź amunicji dla wojsk niemieckich w prowincjach bałtyckich. Generałowi von der Goltzowi zakazano powrócić do Berlina.

Strajk w Zagłębiu Saary.

PARYŻ 15 b. m. (P. A. T.). — Strajk w Zagłębiu Saary został urończony. Ruch strajkowy wywołała agitacja niemiecka zmierzająca do spowodowania zaburzeń w chwili ratyfikacji pokoju i odebrania Prusom suwerenności nad Zagłębiem.

Podsekretarz stanu Skrzyński o stosunkach polsko-litewskich.

WARSZAWA 15 b. m. (PAT). — Wobec kroków nieprzyjacielskich wszczętych przez wojska niemiecko-rosyjskie przeciw Litwie, podsekretarz stanu Skrzyński oświadczył po-

slom zagranicznym w Warszawie, iż Litwini mogą spokojnie skoncentrować swe siły przeciw armjom niemiecko-rosyjskim. Polska z chwili takiej nie wysyska przeciw Litwie i nie dopomocze, choćby pośrednio intrzydze militarystom pruskim. Nadejdzie chwila, gdy istotne dążenia narodu litewskiego znajdą wyraz w utworzeniu rządu, który będzie wyrazem opinji znacznej większości narodu litewskiego i nie będzie tak, jak dotychczasowy, miał za jedyną dostawę antypolskiej agitacji.

Wówczas Litwini ocenią stanowisko Polski, która usiła wszystkim, co by mogło doprowadzić do rozlewu krwi między Polakami i Litwinami.

Nowy kongres bolszewików.

MOSKWA 15 b. m. (P. A. T.). — Koalicja ogłosiła ścisłą blokadę portów bolszewickich, zakazując Niemcom i neutralnym utrzymywać stosunki handlowe z bolszewikami.

Zdrowie Wilsona.

WIEDŃ (15 bm. P. A. T.) — Wiedeńskie biuro korespondencyjne donosi z Waszyngtonu na podstawie informacji agencji Reutersa: pól urzędowy biuletynu o stanie zdrowia Wilsona podaje, że prezydent będzie musiał przez dłuższy czas pozostać w łóżku, że niema więc nadziei aby mógł wkrótce objąć swe funkcje urzędowe.

Represje czeskie.

CIESZYN, 15 b. m. (P. A. T.). — Na terytorjum zajętem przez Czechów komisariat policyjny nakazał konfiskowanie w urzędach pocztowych i administracyjnych wszystkie gazety polskie na Śląsku. Ludność polska za linją demarkacyjną jest pozbawiona gazet polskich.

Rozbrojenie litwinów przez niemoów.

SZAWLE 15 b. m. (P. A. T.). — Tutejszy garnizon litewski został rozbrojony przez wojska rosyjsko-niemieckie. Faktu tego oczekiwano od dawna. W dniu krytycznym litwini czuli do 2-iej po północy. Rozbrojenie nastąpiło w trzy godziny później prawie bez żadnej walki. Prasy rozbrajaniu w ręce napastników wpadło przeszło 100.000 marek. Po dokonaniu fakcie zaproponowano litwinom układy. Litwini zażądali zwrotu broni i opróżnienia zajętych gmachów. Władze rosyjsko-niemieckie zażądały doby do namysłu. Miejscowy oddział litewski w połowie przeszedł na stronę rosyjsko-niemiecką, częściowo rozszedł się do domów.

W Radziwilliskach władze rosyjsko-niemieckie aresztują wojskowych litewskich.

W sprawie zatwierdzenia gabinetu kowieńskiego.

KOWNO 15 b. m. (P. A. T.). — Jutro Taryba ma rozpatrzyć sprawę zatwierdzenia gabinetu Galwanowskiego, który pozyskał dotychczas tylko aprobatę prezydenta Smetony. Możliwym jest niezatwierdzenie przez Tarybę. Partje polityczne litewskie objawiają chęć bojkotowania gabinetu Galwanowskiego. Były minister Szymkus wyjechał do Berlina. Ma się tam udać również i były premier Sietewicz.

Bolszewizm.

KOSZEDARY 15 b. m. (PAT). — Na tle ogólnego rozprężenia rozwija się tu ruch bolszewicki. Na stacji Michelmont został zamordowany obywatel ziemski Narolicki. Tworzą się bandy, terroryzujące ludność. Chłopi są oburzani na władze litewskie, tolerujące te wykroczenia.

O Kresy Wschodnie.

Ostatnim etapem odbudowania Państwa Polskiego będzie zapewne wytknięcie jego granic wschodnich. W niedalekiej już przyszłości stanie kwestja powzięcia na porządku dziennym konferencji pokojowej. Wynik ostateczny jeszcze się dzisiaj nie da przesądzić w szczegóлах.

Jedno zdaje się nie ulegać wątpliwości, to jest fakt zupełnego bankructwa idei powołania do życia odrębnego organizmu państwowego Polsko-Litewsko-Białoruskiego.

Idea odtworzenia Litwy historycznej jako odrębnej państwowości, złączonej z Polską Unją dobrowolną, musiała zbankrutować, nie była bowiem realna w swem założeniu państw narodowych. Odtworzenie organizmu państwowego na terenie mieszanym trzech narodowości, z których żadna nie miałaby na całym obszarze faktycznej przewagi, przyczyniłoby się jedynie do umocnienia antagonizmów wzajemnych wskutek dążenia naturalnego do hegemonji.

Idea powyższa zresztą nie odpowiadała bynajmniej życzeniom większości jakiegokolwiek części kraju. Ziemię, mającą przewagę polską, słysząc nawet nie chcą o przynależności do jakiejś Litwy lub Białej Rusi, dając jedynie do wcielenia do Polski. Jaskrawym przykładem powszechności tego dążenia na ziemi wileńskiej były ostatnie wybory w Wilnie, gdzie polska lista narodowa, występująca pod hasłem powyższym, uzyskała 10 razy więcej głosów niżeli obie inne razem, «demokratyczna» i socjalistyczna.

Ludność białoruska w miarę posuwania się wojsk polskich wypowiedziała się również za Polską, nie okazując, jak dotąd, żadnych dążeń separatystycznych. Wreszcie Litwini, którzy pragną Litwy niepodległej, chcieliby ją widzieć w takich granicach, jakie mają nadzieję narodowo opanować, z tego względu są stanowczymi przeciwnikami Litwy historycznej, pomimo bowiem najdalej idących pragnień imperialistycznych, zdają sobie sprawę z tego, iż z tak dużą ilością ludności polskiej i białoruskiej nie mogliby dać rady.

Kwestja Litwy etnograficznej i stosunku naszego do narodu litewskiego, jest bodaj najtrudniejszym problemem do załatwienia ze spraw naszego wschodu.

Z jednej strony mamy tutaj do czynienia z separatyzmem faktycznym, gdyż opartym na poczuciu rzeczywistej odrębności narodowej. Z drugiej strony mała liczebność narodu litewskiego — niecałe dwa miliony — wyklucza możliwość utworzenia państwa całkowicie niezależnego. Wreszcie położenie geograficzne rozdzielające Prusy Wschodnie od Rosji i stanowiące dostęp do morza dla polskich ziem wschodnich, rozstrzygać winny o naszym do Litwy etnograficznej stosunku.

Czas już najwyższy, żebyśmy szczerze i otwarcie ze strony polskiej ustalili ten stosunek.

Przedewszystkiem wydaje się rzeczą konieczną przeprowadzenie granicy sprawiedliwej pomiędzy Polską a Litwą, obecna bowiem demarkacyjna nie odpowiada bynajmniej wymaganiom ludności. Należy za pomocą plebiscytu stwierdzić, jakie są faktyczne dążenia narodu litewskiego i tym dążeniom w miarę możliwości zadłość uczynić. Uzdzielenie kraju od Niemiec bądź Rosji i należy z góry usnąć za niedopuszczalne, zagrażałoby bowiem najwytowniejszym interesom polskim, stwarzając wieczne niebezpieczeństwo podania sobie ręki przez Niemcy oraz Rosji na naszą szubę. Sniem twierdzić, iż naród litewski w swej większości nigdyby się za takim rozstrzygnięciem nie wypowiedział.

Istnie więc jedynie o sprawdzenie istotnych dążeń narodu litewskiego do samodzielności. Gdyby, co nie jest bynajmniej wykluczeniem, ludność Litwy etnograficznej wypowiedziała się za łącznością z Polską, należałoby się domagać włączenia kraju do Polski, jako prowincji autonomicznej.

Gdyby zaś plebiscyt wykazał niezłomną wolę do utworzenia odrębnej państwowości należałoby temu dać wyraz, redukując łączność z Polską do Usji realnej.

Obecny stan rzeczy pod rządami Taryby nie może być przez państwo Polskie dłużej tolerowany. Gospodarka niemiecka, prowadząca do coraz głębszego uzależnienia Litwy od Rzeczy niemieckiej, jednocześnie sztucznie szerzenie nienawiści do wszytkiego co polskie, wreszcie niebystwa pas-

wienie się jurgelaitków niemieckich nad ludnością polską, domaga się jaknajprędzej energicznej interwencji polskiej.

Powinniśmy żądać niezwłocznego usunięcia wpływów niemieckich, przedewszystkiem zaś niemieckiego wojska. To ostatnie, poza innymi motywami, ze względu także na bezpieczeństwo strategiczne. Ponieważ Litwa bez pomocy militarnej byłaby narażona na niebezpieczeństwo inwazji bolszewickiej, wojska niemieckie powinny być zastąpione przez wojska polskie.

Co się tyczy władz cywilnych, wydaje się prawdopodobnem, iż po radykalnem usunięciu Niemców oraz mianowanej i całkowicie uzależnionej od nich Taryby, doszlibyśmy bez wszelkich przeszkód z Litwinami do porozumienia. Gdyby jednak zachodziła w tej mierze trudność, można by powołać do życia czasowo komisję aljancką, w skład której powinienby również wchodzić przedstawiciel Polski i wówczas przystąpić do rozgraniczenia, o którym wspomniałem wyżej, oraz stwierdzenia rzeczywistych aspiracji ludności Litwy etnograficznej. Feliks Raczkowski.

Z prasy polskiej.

Polityka niemiecka nad Bałtykiem.

Na powyższy, wysoce aktualny w chwili obecnej temat, znajdujemy w tygodniku «Sprawa Polska» wyczerpujący artykuł, który, aczkolwiek nie zawiera nowych i nieznanych faktów, przedstawia jednak całokształt sprawy w formie nader jasnej i treściwej. Pozwalamy sobie artykuł ten w skróceniu przedrukować:

Prowincje nadbałtyckie znalazły się w listopadzie r. ub. pomiędzy dwoma niebezpiecznymi potęgami. Z jednej strony zagrażał niemiecki imperjalizm, który zmuszony do pogrzebania ekspansyjnej polityki na Zachodzie, nie rzeka się zrealizowania zachłannych projektów ekspansji na obszarach wschodnich; z drugiej zaś strony widniało niebezpieczeństwo bolszewizmu. Trudne przeto mieć zadanie przywódcy polityczni ententy, mający rozstrzygnąć problemat, które z owych dwóch niebezpieczeństw — bolszewickie, czy też imperjalistyczne niemieckie — groźniejsze jest dla Europy wogóle, a dla państw nadbałtyckich w szczególności. Zapadła decyzja na niekorzyść bolszewizmu, wskutek czego nietylko nie żądano wycofania wojsk niemieckich z okupowanych przez nie krajów nadbałtyckich, lecz nawet przyjaźnie spoglądano na ich pozostanie w celu walki z Rosją sowiecką.

Niemcy utrzymali więc wygodną podstawę operacyjną, na której mogła się rozwijać ich ekspansyjna polityka. Nie ulega wątpliwości, iż Niemcy pragną za wszelką cenę opanować Rosję, a poprzez jej obszary sięgając być może głębiej na wschód, by w ten sposób ratować się przed konsekwencjami przegranej. Pozostawienie przeto wojsk niemieckich w ziemiach okupowanych na Wschodzie było ze strony ententy krokiem bardzo ryzykownym. Niemcy wyszkalili umiejętnie sytuację i czas, by zabezpieczyć się na wszelkie ewentualności: podtrzymując nadal zakulisowe stosunki z bolszewikami (pomimo oficjalnej wojny), porozumieli się również z Rosją reakcyjną. A dziś zarwanie, czy nawet osłabienie tych więzów przychodzi entencie z wielką trudnością. Niemcy bowiem znajdują coraz to nowe sposoby, by uchylić się od wypełnienia rozkazów koaljantów. To pozornie błędne koło należy energicznie przeciąć, podejmując bardziej skuteczną akcję w celu wyparcia Niemców z terenów nadbałtyckich. Akcja ta tym więcej staje się niezbędną, iż zbliżenie niemiecko-rosyjskie staje się istotnie niebezpiecznym dla mocarstw zachodu. Ostatnio bowiem «Temps» ogłosił tekst japońsko-niemieckiego układu, skierowanego przeciwko Anglii i Ameryce. Zbliża się tedy blok rosyjsko-niemiecko-japoński.

Zbliżenie niemiecko-rosyjskie jest jeszcze i pod innym względem nader znamienne, zwłaszcza jeśli chodzi o wewnętrzną politykę niemiecką. Przewija się poza nie bardzo poważna chęć restauracji monarchji w Niemczech, z czego nie robi się już tajemnicy. Pisma niemieckie uderzają nawet na alarm, podkreślając niestannicie, iż wojska von der Goltza są wykładnikiem prądów reakcyjnych, a Litwa bazą operacyjną kontrrewolucji niemieckiej. Przypatrzmy się tedy bliżej stosunkom tam panującym, oraz głównym liderom ruchu: «sojalpatriotycznemu» nadkomisarzowi Winnigowi i hr. von der Goltz.

Pan Winnig wysłany został do krajów nadbałtyckich w listopadzie r. ub. w charakterze głównego pełnomocnika republiki niemieckiej. Akcję swą rozpoczął od obrony niemieckich junkrów.

Groźne niebezpieczeństwo bolszewickie, zmusiło miejscowe ugrupowania polityczne, a nawet litewski rząd Ulmana do zwrócenia się o pomoc militarną do Niemców. Winnig rozpoczął akcję organizowania siły

obronnej w wielkim stylu, zakładając t. zw. Anwerbestelle Baltland. Dla zwerbowania ochotników trzeba było jednak wynaleść silne argumenty — za walkę w obronie obcego kraju należało żołnierzowi wynagrodzić. Rozpoczęte w tym celu pertraktacje z Ułmanisem, doprowadziły do umowy, na podstawie której żołnierze niemieccy, walczący na terenach nadbałtyckich przeciw bolszewikom, otrzymują prawo obywatelstwa nie zaś prawo osiedlenia się, do czego tak uporczywie dążono ze strony niemieckiej. Ułmanis dobrze zdawał sobie sprawę z polityki kolonizacyjnej Winniga — przeto też nie zobowiązał się żadną formálną umową, nadającą żołnierzowi prawo osiedlenia się w Łotwie.

Gdy Niemcy poczuli się dość silni, wojska niemiecko-bałtyckie obrony krajowej, dokonały w dniu 16 kwietnia zamachu stanu, obalily gabinet Ułmanisa na rzecz reakcyjnego rządu Needyra, za którym stali junkrzy nadbałtyccy. Zamach ten otworzył oczy koalicji, która nie pragnęła wzmocnienia wpływów niemieckich nad Bałtykiem. Interwencja ententy przywróciła rząd Ułmanisa, następnie przysłało żądanie koalicjantów odwołania hr. v. der Goltza i ewakuacji wojsk niemieckich. Rząd niemiecki wydał na skutek domagań się koalicji odpowiednie rozporządzenia wojskom, lecz te, jak wiadomo, odmówily posłuszeństwa.

Wypadek sfinansowania przez ententę rządu niemieckiego do podjęcia wszelkich kroków w celu ewakuacji wojsk z terenów nadbałtyckich, a więc osłabienia sojuszu niemiecko-rosyjskiego przez odebranie mu bezpośredniej styczności terytorjalnej — został przewidziany przez niemieckie czynniki wojskowe w Łotwie; zaasekurowano się przeciw niemu bardzo umiejętnie, przetrzymując wojska niemieckie do szeregów rosyjskich. Jeden z wojskowych niemieckich niedawno powróciwszy z Łotwy, opowiada rzeczy następujące.

«Zelazna dywizja przeszła całkowicie do szeregów rosyjskich, a mianowicie do korpusu Wirgolicza. Z Niemiec nadchodzi stale środki żywnościowe i materiały wojenne, przeznaczone dla połączonych wojsk rosyjsko-niemieckich. Żołd wypłacany jest przez intendancję rezerwy 6 korpusu. W korpusie gen. v. der Goltza wyraźnie oświadczone, iż nie wróci on do Niemiec, lecz pozostanie jako «Stappenschutz» niemiecko-rosyjskiej armii nad Bałtykiem. Wojska mają zamiar natychmiast wystąpić przeciwko Łotwianom, (co, jak wiemy już nastąpiło. Przyp. Red. Dzień. Wil.)

Jeśli chodzi o stosunek Polski do całego zagadnienia krajów nadbałtyckich — stwierdzić należy, iż wytyczne naszej polityki w tej sprawie zbliżone są do linii politycznej Anglii, która najbardziej jest nad Bałtykiem zaangażowana. I Anglia i Polska znajdują się w wyraźnym antagonizmie do Niemiec, zwłaszcza na gruncie wschodu europejskiego. I Anglia i Polska nie pragną wzmocnienia wpływów niemieckich nad Bałtykiem oraz w Rosji; wreszcie co się tyczy stosunku do Rosji — to oba te państwa nie chciałyby oparcia jej o Bałtyk. Wytyczne te prowadzą w prostej linii do popierania małych państw nadbałtyckich, oddzielających Rosję od Niemiec i Rosję od morza bałtyckiego.

Francja, jak się zdaje, również zaczyna obawiać się zbliżenia niemiecko-rosyjskiego. Bardzo ciekawą jest opinia, wyrażona w «Journal» przez p. Saint-Brice, który, opisując wicherzenia wojsk niemieckich nad Bałtykiem, stwierdza, iż «jedynym środkiem wyjścia jest znalezienie siły wykonawczej. Otóż nią mogą być tylko Polacy. R. C.

Widoki aprowizacji.

Pod tym tytułem «Przegląd Wicczoray» podaje rozmowę z szefem sekcji Rozdzielczej ministerjum aprowizacji p. Arctem.

Według obliczeń komisji ekonomicznej Ententy, w bieżącym roku gospodarczym zabraknie w Europie żywności dla 50 milionów ludzi (nie licząc Rosji).

Ponieważ Kanada i Australia nie będą mogły zapewnić w r. b. wysyłać zboża do Europy, cała bowiem ich nadprodukcja zarezerwowana została dla Indji, którym grozi głód, od najdawniejszych czasów niepamiętany, zaś Ameryka nie obliczyła jeszcze swoich zapasów i nie wie, ile będzie mogła dla Europy przeznaczyć, — więc sprawa wyżywienia Europy nie będzie zadaniem łatwym.

Szef sekcji rozdzielczej ministerjum aprowizacji, p. Arct, który powrócił z 2-miesięcznej wycieczki zagranicą w sprawach aprowizacyjnych, oświadczył mam w tej sprawie, co następuje:

— Kopalnie węgla w Europie wytwarzają tylko 65 proc. normy przedwojennej, przytem z tendencją zniżkową (u nas, na szczęście, daje się zauważyć zjawisko odwrotne).

Oczywiście, zmniejszone wydobycie węgla wpływało deprymująco na stosunki przewozowe i dostawy do Europy z Ameryki opóźniło bardzo. Na stan normalny ruchu przewozowego narazie liczyć nie można.

Ceny są niższe, niż u nas. Kilo (2 i pół funta) masła np. kosztuje 16 franków; jeżeli więc zgodzić się na to że frank tani odpowiada marce tutaj, to ceny są we Francji niższe, natomiast, jeżeli uwzględnimy różnicę kursu waluty, to okaże się, że jesteśmy najtańszym miastem na świecie.

Jest rzeczą charakterystyczną, że kraje Zachodu, które ziosły ograniczenia żywnościowe po zakończeniu wojny, wracają obecnie do systemu kartkowego.

Równorzędnie wchodzi w życie nowe częstokroć ostre bardzo prawa przeciwko lichwie żywnościowej i wogóle spekulacji.

Przy francuskim ministerjum a-prowizacji stworzono stanowisko komisarza specjalnego do spraw walki z lichwą i spekulacją.

To samo widzimy w Anglii i Ameryce. Najenergiczniej prowadzona jest ta walka w Stanach Zjednoczonych.

Wyszukują tam z jednej [strony] składy paskarskie milionowej nieraz wartości i nakładają na winnych ukrywania towarów olbrzymie kary — z drugiej zaś strony rzucają na rynek olbrzymie ilości towarów demobilizacyjnych.

Na jak szeroką skalę prowadzona jest ta akcja, świadczy o tem choćby fakt, że towary demobilizacyjne sprzedawane są w 800,000 urzędów pocztowych i szkołach.

Nie dziwnego, że wobec takich zarządzeń ceny w Ameryce spadły.

W Europie mimo walki ze spekulacją, dają się odczuwać duże trudności żywnościowe.

W Anglii brak masła, we Francji cukru. Zresztą w stosunku do cen przedwojennych, ceny żywności w tych krajach wzrosły mniej, niż u nas, mimo, że ceny pracy wzrosły ogromnie i wzrastają ciągle.

Obecnie praca fizyczna lepiej jest opłacona, niż umysłowa, a szacunąć trzeba, że Francji np. zatargi między pracą a kapitałem łagodni poczucie niebezpieczeństwa niemieckiego i obawa smarnowania wyników zwycięstwa.

Sprawy polskie.

Sprawa Galicji Wschodniej.

Londonyjski «Times» pomieścił w numerze z dnia 10 b. m. komunikat w sprawie wizyty złożonej przez p. Paderewskiego w Londynie.

Komunikat przedstawia niepomierne trudności, związane ze sprawą Galicji Wschodniej. Niepodobna określić jasnej linii demarkacyjnej pomiędzy stanem posiadania narodu polskiego i stanem posiadania rusińskiej ludności.

Mocarstwa sprzymierzone doszły wobec tego do przekonania, że zarówno ze względów politycznych jest rzeczą konieczną, aby Galicja pozostała wewnątrz granic państwa polskiego.

Rządy kierujące akcją zawarcia pokoju przywiązują wagę do tego, aby Galicja Wschodnia w szerokiej mierze uzyskała statut autonomiczny.

Paderewski powrócił już do Paryża. Sprawy przybrały wogóle zupełnie nowy charakter.

Wyniki podróży Paderewskiego dają powód do bardzo ożywionych rozmów i dyskusji. Wolno wobec tego żywić jaknajdalej idące nadzieje pomysłowego dla Polski załatwienia całej sprawy.

Data powrotu p. Paderewskiego jeszcze do tej pory nie jest ostatecznie ustalona.

Odradzania się polskości.

«Deutsche Tageszeitung» pisze, iż polszenie Prus Wschodnich i Zachodnich postępuje ciągle naprzód. Polacy zakupują dobra i domy za wszelkie ceny. W Poznaniu ostatni niemieccy członkowi magistratu wycofali się z urzędów, tak że rządy w mieście przeszły niepodzielnie w ręce polskie.

Handel z Rosją.

Ruch handlowy z temi częściami Rosji, które nie są objęte panowaniem bolszewików, powoli zaczyna się rozwijać. Przed paru tygodniami wysła-

no z Łodzi do Rostowa nad Donem pociąg z towarami w celu zamiany ich na surowce, potrzebne w kraju jak wełna, bawełna, tyłon, rudy metalowe etc. Pociąg ten przeszedł przez Galicję Wschodnią, Pokucie i Rumaje, został w Gdańcu maladowany na okręt i według odtatnio otrzymanych wiadomości, dotarł szczęśliwie do Rostowa. Towary, zawarte w nim, posiadają wartość przeszło 20 milionów marek. Drugi podobny pociąg wyruszy niebawem z Warszawy i uda się na Kaukaz, wioząc również wyroby polskiego przemysłu dla zmiany na surowce. Organizację tych pociągów podjęło jedno z większych towarzystw ekspedycyjnych w mieście przy poparciu miarodajnych sfer rządowych oraz rządu rumuńskiego i denikinowskiego w Rosji.

Wywóz z Polski do Anglii.

Rynek angielski jest dla naszego wywozu bardzo odpowiedni, gdyż wszystko co obecnie Polska może wywozić, sprzedać można w Anglii (jak np. drzewo, produkty naftowe, cybak itd.) po bardzo dobrej cenie i z dużym zarobkiem, z powodu różnicy kursu. Z tego wynika, iż szybkie i energiczne zorganizowanie naszego wywozu do Anglii jest sprawą nader pilną i poważną, inaczej bowiem Niemcy zapewne zaczną skupować u nas i przemycać do Niemiec, aby następnie wywieźć do Anglii, celem otrzymania funtów. Trudności transportowych z Gdańska, a nawet z Warszawy nie będnie i produkta będzie można nawet sprzedać loco Gdańsk. W Anglii kilka transportów z polskimi produktami wywarłoby doskonałe wręcenie i znacznie podniosłoby nasz kredyt, ponieważ na ogół zainteresowanie sfer handlowych przywozem z Polski jest dość duże. (Według raportu kierownika Agencji Handlowej Polskiej w Londynie.)

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Dzień: Martynjana.

Jutr: Wiktora.

Pejstrze: Łukasza Bw.

Wschód słońca — o g. 6 m. 27.

Zachód słońca — o g. 5 m. 4.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

— W kościele PP. Wizytek na Rosie jutro przypada uroczystość bł. Marii Małgorzaty; z tego powodu w ciągu całego dnia będzie wystawiony N. Sakrament. Msze święte o godz. 7-ej rano i o godz. 10-ej (suma z kazaniem). Nieszpory dziś i jutro o godz. 4-ej wiecz.

Z WILNA.

— **Dowódzstwo m. Wilna** przyjmuje panny lub wogóle kobiety od lat 17 do 35 umiejące dobrze czytać i pisać po polsku, jako siły kancelaryjne na warunkach ochotniczej Legji Kobiet t. j. żołd żołniersza polskiego, zaprowiantowanie zupełne i mundur.

Przyjmowanie będzie się odbywać wyłącznie tylko do dnia 30 października 1919 r.

— **3 fundusz uniwersytecki.** Od osoby przybyłej z Mińszczyzny na uroczystości uniwersyteckie otrzymaliśmy bardzo cenną wiadomość, dotyczącą części rozgrabionego przez moskalów w swoim czasie funduszu uniwersyteckiego.

Oto w Mińszczyźnie, w pow. Iłumeńskim, w parafji Błóż, znajduje się majątek Błóż, który na mocy legatu po śmierci Putkamerowej przeszedł na własność uniwersytetu, i dopiero po jego samkaleciu wraz z innymi funduszami rozgrabiony został przez zgraję «obraszcziół».

Obecnie piękny ten majątek jest w ręku niejakiego Anatolija Osmolowskiego, rosyjanina o przekonaniach bolszewickich, który niezważając na władzę polską prowadzi wśród ludności wojskowej agitację bolszewicką.

Blizkich wiadomości o tym majątku udzielić może pan Eugenja Kowalska z maj. Juljampol pow. Iłumeńskiego.

Ponieważ na zasadzie przepisów obowiązujących byle dobra kościelne i uniwersyteckie, skonfiskowane przez rząd moskiewski wrócić mają do prawowitych swych właścicieli, zwracamy na fakt ten uwagę osób zainteresowanych, a więc przede wszystkim rektora i senatu uniwersyteckiego, oraz p. komisarza Ziemi wschodnich jako władzy administracyjnej.

— **Pol. Tow. Krajoznawcze.** Przypominamy, że dziś o godzinie 6-ej wieczorem w Gimn. I-em Mała Pohulanka № 11 odbędzie się zebranie organizacyjne wileńskiego oddziału Pol. Tow. Krajoznawczego.

— **Dyrekcja poczt** zawiadamia, że uruchomiono urząd pocztowy w powiatowym mieście Wilejce.

— **Z Miejskiego szpitala dla dzieci na Antokolu.** Naczelnicy tego szpitala proszą o podanie do wiadomości zarządzających ochronami i szerszej publiczności, że do szpitala mogą być przyjmowane wszystkie dzieci chore za wyjątkiem ostrych chorób zakaźnych (odra, ospa, szkarlatyna, dyfteryt, koklusz, tyfus) i świeraba.

Przyjęcie chorych odbywa się codziennie od 10 do 12 godziny.

— **O bezpieczeństwie przechodniów.** W mieście naszym w wielu miejscach poprawiają (zakonieć) chodaki; niestety — zagrażają je barjerkami i nigdzie nie wiszących sygnalizacyjnych, co byłoby konieczne, bo wieczorem przy tak złym oświetleniu miasta, gdy już ciemno, są wypadki porażenia przechodniów, którzy — nie widząc barjery — padają na kamienie i odnoszą rany i sińce. Należałoby, aby władze, których to jest obowiązkiem, zwróciły na ten nieporządek uwagę i kazały zapalać lampki na barjerkach.

— **Walne zgromadzenie.** Data 19-go października b. roku o godzinie 5-ej po południu odbędzie się walne zgromadzenie członków Wileńskiego Towarzystwa Rolniczego w lokalu Towarzystwa Zawalnia 9.

Porządek dzienny:
1) Kwestja składu Towarzystwa Rolniczego.
2) Oznaczenie stosunku Towarzystwa Rolniczego do Centrali Stowarzyszeń Handlowo-Rolaych.
3) Wolne wnioski.

— **W Związku Jedności i Siły Polski** (Wileńska 30—17) dziś o godz. 8 wiecz. zwyczajne zebranie czwartkowe odczytowo dyskusyjne. Referat p. Wł. Studańskiego p. t. «Wobec wznowienia Sejsji Sejmowej».

— **Polski Teatr Ludowy** (w gmachu Teatru Miejskiego na placu Ratuszowym) w przyszłą niedzielę t. j. 19 b. m. wystawia: «Było to pod Wagram» kom. w 1 akcie Grange i Thiboust i «Jeden z nas ożenił się z nami» komedja w 1 akcie. Dwa przedstawienia.

Początek I-go od g. 6 m. 30 w. « II-go » » 8 » 30 w.

Bilety nabywać można w kasie Teatru Ludowego; w dzień przedstawienia od 10 rano.

Dla wojskowych 20 proc. ustępstwa.

— **Polski Teatr Nowoczesny.** Dziś, we czwartek zmiana programu. Część pierwszą widowiska wypełni (dział koncertowy, składający się z piosenek, monologów i tańców) w wykonaniu działu koncertowego wezmą udział: Z. Koscińska (piosenki), L. Kowalska (dymek z papierosa), W. Borkowska (nieśmiały młodzieniec), S. Szosland (piosenki humorystyczne), W. Janota (romanse), M. Zoner (pułkownik bohater). Zespół baletowy w osobach: S. Walickiej, H. Winarskiej, H. Muszyńskiej, J. Ciesielskiego, L. Leo i J. Woltejkii—wykona tancerz charakterystyczny.

Wybitna odtwórczyni tańców klasycznych Marja Piasecka odtączy walce Chopina i Gounoda.

Część drugą widowiska wypełni znakomita komedja Ostoi «Wujaszek z prowincji», obfitująca w zabawne sceny i uciśne sytuacje. — Reżyseruje S. Szosland.

Początek widowiska o godz. 6 i pół i 9 wiecz.

— **Klub Szlachecki** przeniósł się ze Świętojerskiej 17 do domu Hrabiny Tyszkiewiczowej, Trocka 11 m. 7.

Styszelśmy, że Klub Szlachecki przyjmie nazwę: «Polska Rezerwa Obywatelska».

Z prowincji.

* * **Z Mińska.** Spekulanci mińscy celem wyrabowania cen na rozmaite artykuły, ustawicznie rozsiewają kłamliwe pogłoski o rzekomych

niewpodzeniach naszych wojsk na froncie bolszewickim. Naturalnie każdy, słysząc o zbliżających się bolszewikach, stara się zrobić zapasik na czarną godzinę, stąd wielki popyt na artykuły najpotrzebniejsze, a wślad zatem ceny rosną do niebywałych rozmiarów. Po paru dniach ludność przekonuje się, że była to zwykła sztuczka spekulantów.

Chcąc te orgje spekulacji poskromić, władze mińskie planują zastosowanie surowych kar na tych, co pogłoski podobne rozsiewają.

Napad na m. Nowosiółki. W Grodzieńskim «Echa» № 217 czytamy: Z 27-go na 8-y z. m., około g. 2-iej w nocy, około 10 bandytów, uzbrojonych w karabiny i rewolwery, napadło na dwór Nowosiółki, własność p. von-Kurlowa. Ponieważ drzwi dworu były zamknięte, strzałem zmuszono właścicieli do otwarczenia ich. Przyszem p. Kurlow-syn momentalnie otrzymał 7 strzałów rewolwerowych, pomimo to ranemu udało się zbiec przez okno i dopiero na drugi dzień został on odnaleziony w stanie bezprzytomnym w ogrodzie. Bandyci po otwarciu drzwi, momentalnie rozbiegli się po dworze, gdzie oprócz p. Kurlowa (ojca) znajdowały się jeszcze młode służące.

Bandyci śmiertelnie ranili p. Kurlowa (ojca) tak, że po kilku godzinach ranny zmarł w szpitalu, jednemu ze służących udało się zbiec i powiadomić posterunek żandarmerji w Kopciowce.

Na wszczęty alarm, pośpieszyła pomoc z Grodna; wyruszyły mianowicie oddziały żandarmerji i kawalerji. Zanim jednak pomoc nadeszła bandyci spostrzegli się, że mogą być złapani usiłowali więc zbiec.

Przylapano jednego bandytę, który strzelał do młodego Kurlowa i

przez niego był posnany i dwóch porażonych o współdziałal.

Szczegóły katastrofy kolejowej. O naszej w dniu 5 b. m. katastrofie kolejowej koło Raduskowicz dowiadujemy się następujących szczegółów:

Tor kolejowy, którym skierowano z Raduskowicz pociąg był niezwykły. Na torze tym brakowało zupełnie jednego mostu. Gdy pociąg znajdował się w pełnym biegu, stróż budki oddalonej o 500 kr. od mostu dał sygnał niebezpieczeństwa, to samo uczynił żołnierz pilnujący mostu. Maszynista starał się pociąg wstrzymać, lecz już było późno. Lokomotywa przeleciała jednak na drugą stronę stanęła na tylnych kołach sztorcem i oparła się o tender, który wpadł w otwór. Wagon pocztowy wpadł na lokomotywę i, mając oparcie na tenderze i obmurowaniu, utworzył pomost. Mniej więcej 9 wagonów towarowych potłukło się w kawałki. Maszynista został zraniony, pomocnik wyskoczył, lecz wskutek ran poniósł również śmierć na miejscu.

Władze śledcze wdrożyły energiczne dochodzenie przeciwko winowajcom tego wypadku. Zwrotniczy został aresztowany.

W bolszewickim piekle.

«Dzien. Białostocki» drukuje list pewnego robotnicarza, który przed paru tygodniami przybył do kraju z Petersburga i chce podzielić się z czytelnikami tem, co «Republica Robotnicza» widział i słyszał.

Tam robotnik miał oplatwać we wszystkie dobro, jak na trybunach okrzykiwali żydzi. Tymczasem, wyszło

nie tak. Tam z nas robotników zdjęto kossule, ale bez mała i skórę zdzierają.

W lipcu r. b. opublikowali rekwizycję ruchomości. Przychodzili do domu na rewizje i zabierali wszystko. Jedna osoba mogła posiadać: jedną parę butów, jedno spodnie, marynarkę, palto, dwie kossule. Pieniądzy można mieć pięć tysięcy, jeżeli kto miał 10 tysięcy, to mu zabierano, a jeśli był u kogo było 15 a broń Boże nie dumskie lecz carskie, to zato rozstrzelivano.

Robotnik zarabia 50 rb. dziennie a funt chleba kosztuje 160 rb., funt cukru 300 rb., słoniny i. 300, masła 300 rb., jajko kosztuje 25 rb.

Na karty robotnikowi wydają ćwierć funta, a kto nie pracuje otrzymuje ósmą część funta.

W domach nikt nie gotuje, lecz jada w «sowieckich stołowych». Tam dają obiad, który się składa z jakiejś sieniawy zaprawionej sosem śledziowym. I tam karmią robotnika. A jak ten obiad smaczny widać stąd, że kto przechodzi koło «stołowej» dostaje młóści, które wywołuje odór z kuchni.

Dopominać się o chleb nie można, bo gdyby to kto zrobił, wesną «kontrrewolucjonera» i rozstrzelają. Tak było w fabryce «Putiłowskiej» gdy robotnicy dopominali się o chleb, 50 robotników za to rozstrzelano, a wielu wygnano do okopów.

Te egzekcje wypełnia «czerewcysajka», własność od wszystkich odbiera, właścian nazywają kulakami i kto miał ziemie, czy dużo posiada, to daje jemu chleba 9 pud. na rok na osobę, a resztę zabierają w «polzu Respubliki».

Stróż kolejowy, który gdzieś około plantu posiadał kartofle, ziemia prawa zbierać kartofli, lecz «sowiecko

robotczes» zbiorą i dadzą to, co jemu się należy.

Do wejska wszystkich mężczyzn zabrano od 18 do 45 lat. Z tego powodu jest dużo dezertersów, którzy kryją się po lasach. Bolszewicy nazywają ich «zielonymi».

Bolszewicy na wsie przy lasach nakładają kontrybucję: pierwszy raz 25 tysięcy rb. drugi 50 tysięcy rb. na trzeci raz, jeżeli dezertersy nie wrócą do wojska, bolszewicy palą wioski z całym dobytkiem i ludźmi. Jeżeli kto z miasta ukrył się przed wojskiem, jego dzieci i żona są brane na zakładników i sadzą ich w piwnicach domów i tam oni giną. Wszystkie więzienia są już zapełnione.

W Pietropawłowskiej fortecy w każdą noc rozstrzelivano po kilka osób. Tych rozstrzelivano dokonywują chłirczy, którzy otrzymują za każdą rozstrzelaną osobę duże pieniądze i zabierają, odzienie i zwłoki; mówią, że chłirczy sądzą te zwłoki... Że socjaliści nienawidzą duchowieństwa, to fałsz, tu nie idzie o duchowieństwo, lecz o zagubienie religji Chrześcijańskiej w Rosji; porozpędzali duchowieństwo; porozbijali cerkwie i kościoły. W Piotrogradzie na ulicy Sadowej w katolickim kościele odbywają się przedstawienia teatralne.

Koledzy Robotnicy! niedajmy się namówić prowokatorom za pieniądze Trockiego, którzy nas namawiają do komuny, do tego raju ziemskiego, jak mówią. Oni nas chcą zamienić w stado bydła, bo oprócz głodu, kuli i więzienia od nich więcej nic nie dostaniemy.

**Kupujmy
Polską Pożyczkę
Państwową.**

TOW. AKC. J. JOHN

ŁÓDŹ, Piotrkowska 217-19.

PĘDNIE (transmisje) koła zębate, rozpędowe i t. p.

TOKARKI szybkotnące ze śrubą i wałkiem, 210 mm. X 1-3 m.

WYGŁADZIARKI (kalandry) i walce do nich.

KOTŁY „Strebel'a“ do ogrzewań centralnych

Ruszty, klocki hamulcowe i różne odlewy.

Dostawa
ZE SKŁADU
lub w terminach
krótkich.

BANK TOWARZYSTW SPÓŁDZIELCZYCH

S-to Jerska 5. ODDZIAŁ W WILNIE. S-to Jerska 5.

zalatwia wszelkie czynności bankowe:

Kupno i sprzedaż papierów procentowych,

Wymiana walut po najwyższym kursie,

Dyskonto i inkasso weksli,

Inkasso frachtów,

Pożyczki pod zastaw walut i papierów procentowych,

Pożyczki pod towary,

Lokata kapitałów na termin, na rachunek bieżący czekowy,

Wkłady oszczędnościowe. Na ten rachunek Bank przyjmuje

sumy najdrobniejsze, od 1 marki począwszy.

Przekazy pocztowe i telegraficzne. Bank posiada najbardziej rozgałęzioną sieć korespondentów na całym obszarze Państwa Polskiego.

DLA KOOPERATYW I SPÓŁEK ZAROBKOWYCH

Bank udziela specjalnie dogodnie warunki.

TEATR VARIÉTÉ „APOLLO” Wronia 5.

DZISZMIANA PROGRAMU. NOWE GOŚCINNE WYSTĘPY.

Duet **DEBIUR** — (atrakcja) taniec apaszów, **PRONIEWICZ** — tenor

(art. teatr. warszawskich), **BRONECKI** — autor humorysta, **RAWICZ** —

kupieckistka, **JANKOWSKA** — śpiew, **BOCZKOWSKA**, **RELOWNA**

pieśniarka. **SZARPNIKA** — tańce. **MICHALSKA WIENIA** — pieś-

niarka, **OZARNECKA** — subretka, **BERNARDI** — taniec indyjski,

MODRZEJEWSKA — kupieckistka, **LATOSZYŃSKA**, **Siostry Felin.**

POCZĄTEK O GODZ. 8 WIECZ.

Obiady od godz. 1 1/2 do 4 pp. W czasie obiadów przygrywa orkiestra.

Dr. I. Abramowicz

Piwna 7-1 (obok Ostrej Bramy).
Choroby skórne, syfilis (606, 914) i
weneryczne. Przyjmuje 10-1 i 4-7

Doktor D. Kenigsberg

Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 11-2, 4-7. ∞
S-to Jerska № 4.

Geometra

Kawzan przyjmuje roboty miernicze. Bernardyński zauł. 3-7. 73

Obicia

papierowe (tapety), karton szwedzki, listwy tapetowe, szesotki rozmaite, miotłki, trzepaczki, laski, szpiceruty, steki, latarki elektryczne poleca pierwszy chrześcijański skład obić K. Rymkiewicza. S-to Jerska № 9.

T-stwo „UNJA” Jagiellońska 3.

Ma do sprzedania.

DZIAŁ SPOŻYWCZY: Herbatę, kawę, cykorję, pieprz, kmin, rodzenki, marmoladę i irysy.

DZIAŁ MANUFAKTURNY: palta i spodnie męskie, sweatery damskie wełniane.

Zakład introligatorski E. Aleksandrowicza

(Tatarska 11) wykonywa wszelkie roboty w zakresie fachu wehodyczne. Szyldy i plakaty tłoczone ozdobnie oraz drukowane zwykłe.

Kooperatywa „Liga Robotniczej”

otrzymała wielką partję słoniny i wędlin. Ceny przystępne. Wielka 86. 772

Sprzedam okazynie futro damskie,

palto, suknie, bluzki, kawałki jedwabne, pokrycia na otomany i szesłagi, ekran, portjerji i poduszkę i indyjskiej skóry. Garbarska 16-6, od 9-6. 743

Z powodu wyjazdu do sprzedania restauracja i fortepjan.

Bosackowa 7. 771

Do wynajęcia 3 pokoje z meblami i elektrycznością.

Róg W. Pohulanki i św. Jacka 3-1. Połomska

Duże 2 sale, 4 pokoje, kuchnia na biuro, mieszkanie do wynajęcia—elektr., gaz, woda, stajnie, składy, Trocka 19.

Mieszkania do wynajęcia:

3 pokoje z kuchnią, 3 pokoje bez kuchni, 1 jeden pokój bez kuchni. Zanlek Bernardyński № 11. Można oglądać od 10 do 3 pp.

DO SPRZEDANIA

MASZYNA

ROTACYJNA

DRUKARSKA Z ELEKTROMOTOREM, STEROTYPJĄ

i innymi maszynami pomocniczymi

(obecnie w ruchu)

Zapytania uprasza się skierowywać sub «Maszyna Rotacyjna» do Biura Ogłoszeń Tow.

Akc. „REKLAMA POLSKA” w Warszawie, Jasna 10.

SKŁADY ELEKTROTECHNICZNE

Władysław Arenstein,

w Warszawie, Królewska 27,

polecają po cenach fabrycznych wszelkie artykuły elektrotechniczne, jako to: rurki Bergmana, oprawki, wyłączniki, lampki, izolatory laki, przewodniki itd. itd. Szybka dostawa, solidne wykonanie.

Poliklinika i Szpital Litewskiego Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej,

Wilno, Wileńska 26. W Poliklinice przychodzących chorych przyjmują lekarze specjaliści chorób wewnętrznych, kobiecych i chirurgicznych, oczu, gardła, uszu, nosa, zębów, od 9-2 pp. i od 4-7 w. W szpitalu wydziały: wewn., chirurgiczny i położn. Dokonywa się wszyst. operacje.

Wyższy urzędnik państwowy po

szukuje 3 ewentualnie 4 pokoje umeblowanych wraz z kuchnią wśródmieściu lub w okolicy. Oferty w adm. «Dz. Wil.» pod adresem «Wyższy urzędnik». 744

Zgubiono legitymację kolejową na imię Maksa Łakner—Nowo-Wilejka.

Zgubiono legitymację kolejową na imię Romalda Szydłowskiego, Nowo-Swicyany.

Zgubiono pozwolenie na otwarcie piwiarni na imię Pauliny Błażewicz. Znalazcę proszę o odniesienie na ul. Kalwaryjską 55-2.

Zgubiono «ausweis» na imię Pił-

chesa Zaikinda. Znalazcę proszę o odniesienie na ul. Niemiecka 15-15. 76

Znaleziono przepustkę na imię Stanisławy Stankiewicz Odebrać

można w adm. «Dz. Wil.»

11-go października

w katedrze w chwili wyjścia pochodu **znaleziono** pod ławką portfel z pieniędzmi i biletem zaproszeniowym na raut do Naczelnika Państwa p. Anielę Rekossją w adm. «Dz Wil» jest do odebrania.